



## DUCH ŚWIĘTY | 29.05.2020 r.

### I. W trakcie katechezy wypisuj sobie to co jest dla Ciebie ważne.

Zapewne bardzo często masz w sobie poczucie, że nie rozumiesz Jezusa. Słowo, które słyszysz jest dla Ciebie jak czarna magia. Duch Święty to jakiś tam gołąb... Jeśli tak, to jesteś na dobrej drodze, aby stać się uczniem Boga.

Brakuje Ci tylko jeszcze jednego. Spójrzmy na Apostołów. Zostali wybrani przez Jezusa. Co więcej zostawili całe swoje dotychczasowe życie i poszli za Nim nie wiedząc dokąd On ich zaprowadzi. Długi czas nauka Jezusa była dla nich niekoniecznym dodatkiem. Słuchali Go, ale myśleli przede wszystkim o tym, kto z nich będzie największy w Królestwie Bożym... Mimo, że Jezus mówił trudne, niezrozumiałe dla nich rzeczy to szli za Nim. Zaufali, że On wie lepiej. Szli tam, gdzie ich zaprowadził. Nawet jeśli było to kompletnie bez sensu lub wymagało wysiłku.

Jednocześnie trzeba pamiętać, że Iwia część uczniów uciekła od Niego w obliczu cierpienia i pozornej porażki Jezusa. Pozornej, ponieważ dzięki śmierci i zmartwychwstaniu Jezus pokonał śmierć. Jednak uczniowie nie posiadali jeszcze głębszego spojrzenia na rzeczywistość, która ich otaczała. Nie rozumieli tego co się wydarzyło. Tak jak my.

A jak jest z Twoim udziałem w rekolekcjach? Bardziej ufasz sobie, czy Jezusowi, który Cię zaprosił na te rekolekcje? Idziesz w ciemno za Maryjnym Wezwaniem: *Zróbcie wszystko cokolwiek powie Wam Jezus!*?

Dar Ducha Świętego otrzymany na chrzcie świętym i bierzmowaniu jest Nam dany, aby zaufać Bogu. Jego nie można ogarnąć rozumem, a jedynie sercem, które kocha. Czy zgodzisz się wejść do szkoły Jezusa, w której Duch Święty jest najlepszym nauczycielem?

Jezus nie pragnie mieć uczonych, ale uczniów, którzy mają poczucie, że nic nie wiedzą, albo wiedzą bardzo mało. Ta cecha czyni nas otwartymi na Jego naukę. Zgodzisz się na to?

### II. Zapamiętaj akt strzelisty do codziennego powtarzania i módl się nim w pracy, podczas sprzątnia, gotowania obiadu, na spacerze: Duchu Święty przemień mnie!

### III. Słowo do 15 min rozważania i modlitwy na każdy dzień:



Pewnie już masz wyznaczony święty czas spotkania z Bogiem. W ciągu dnia będzie wiele przeciwności, aby zajrzeć do Słowa i posłuchać tego, co Bóg ma mi do powiedzenia. Nie daj się 😊 Strzeż tego cennego czasu. Staraj się o głębię, a nie o ilość. Zatrzymaj się nad tym co Cię porusza. Pytaj co Bóg chce Ci powiedzieć, na co wskazuje w swoim Słowie. On naprawdę mówi :D

1. Słowo Przewodnie do rozważania: **J 7,37-38; Łk 11,13; Dz 2,38; Dz 5,32**

- Czy jesteś już zmęczony swoim życiem? Praca, spotkania, przyjaźnie, małżeństwo, modlitwa, dzieci, nauka... (pamiętaj, że Faraon nie chce Cię wypuścić z Twojego Egiptu)
- Czy odczuwasz pragnienie **Boga**? Jeśli nie to dlaczego? Jaki grzech czy postawa zagłuszają w Tobie to pragnienie?
- Czy prosisz codziennie o Duch Świętego?
- Uwalnianie nas z nałogów, słabości jest bardzo często długim procesem, czy masz w sobie ufność, że Jezus da Ci wolność wewnętrzną?
- Czy wierzysz, że Jezus wybaczył Ci grzechy i chce Ci dać Ducha Pocieszyciela?
- O czym dziś mówi Ci Duch Święty?

2. **Propozycja przebiegu codziennej modlitwy:**

- a. uświadom sobie, że stajesz w obecności Boga.
- b. Wyraź szacunek względem Niego np. przez skinienie głowy
- c. poproś Maryję o pomoc w rozważaniu Słowa.
- d. zaproś Ducha Świętego, aby był dla Ciebie Światłem i Przewodnikiem w tej modlitwie. Proś o męstwo.
- e. **Czytaj, rozważaj i módl się:** Daj się poprowadzić Duchowi Świętemu, stosuj zasadę nie ilości a głębi tzn. kopiąc studnię do żywej wody nie dokopiesz się powiększając jej średnice, ale głębokość, czyli wielokrotne czytanie tego samego fragmentu, który Cię poruszył. Pamiętaj o milczeniu i nasłuchiowaniu poruszeń, natchnień Ducha Świętego. Proś o światło i pytaj się co Bóg chce Ci powiedzieć.
- f. **Zakończ spotkanie z Bogiem słowami jakie rodzą się w Tobie po spotkaniu z Jego Słowem (Dziękuj, Proś, Przepraszaj, Uwielbiaj, Pytaj, nasłuchuj, milcz, bądź w Jego obecności i **pozwól się Bogu kochać**)**
- g. **Warto wszystkie natchnienia, światła, lęki oddać na koniec Matce Bożej 😊, aby On strzegła wszystkich Bożych prezentów...**